

Olkuski Przegład

23 marca 1995, Nr 6/72/95.

Egzemplarz bezpłatny

Wybory Miss Ziemi Olkuskiej

♪ po Miss-trzostwach!



foto Adam Sowula

Dłgie blond włosy, jeszcze dłuższe nogi i godna pozazdrosczenia przez niejedną dziewczynę figura, to główne, choć nie jedyne atuty nowej Miss Ziemi Olkuskiej. W tym roku, spośród 11 finalistek, wybrana nią została Iwona Kopacz - 23-letnia mieszkanka Olkusza.

W niedzielę, 19. marca, sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury w Olkuszu wypełniona była niemal do ostatniego miejsca. Całą imprezę prowadzili E. Kozak i W. Majewski w towarzystwie Vice Miss Polonia Marzeny Karasińskiej, której urody nikt chyba nie śmiał kwestionować.

W powietrzu czuło się nerwową nieco atmosferę, z każdą minutą było też coraz goręcej. Sytuację próbował rozładować Stanisław Tutaj, parodiując naszych czołowych polityków i ludzi estrady. Oberwało się niemal wszystkim - od Giżowskiej począwszy na Rosiewiczu skończywszy. Wystąpił też zespół „Univers”, któremu jednak, mimo dosyć melodyjnych i wpadających w ucho piosenek,

nie udało się rzucić na kolana olkuskiej publiczności. Nie ma się jednak co dziwić - wszak większość przyszła w tym dniu do MDK-u po to, by zobaczyć koronację nowej „miss”-ki.

Zanim to nastąpiło, dziewczyny musiały się oczywiście sporo napracować. Taniec, zmiana strojów (było ich kilka: wieczorowe, plażowe i kąpielowe, lecz najczęściej emocji wśród męskiej części widowni, ze zrozumiałych chyba względów, wzbudzały te ostatnie) - wszystko to musiało je kosztować sporo wysiłku, o odwadze już nawet nie wspominając.

Podczas prezentacji, finalistki były brane przez prowadzących w tzw. krzyżowy ogień pytań, które miały powiedzieć wszystko na temat ich wiedzy, humoru, inteligencji i pomysłowości. Z odpowiedziami było różnie, no ale cóż - trema potrafi niekiedy zjeść najbardziej twardych i odważnych. Przed ogłoszeniem werdyktu, na scenie ponownie wystąpił „Univers”, prezentując kilka „wyciskaczy też”, z nieśmiertelną piosenką o J. Lennonie na czele.

ciąg dalszy na str. 4

Sesja budżetowa

We wtorek (7. marca) olkuscy radni uchwalili budżet miasta na bieżący rok. Prace nad projektem trwały łącznie kilka miesięcy, m. in. - jak to powiedział swego czasu burmistrz J. Dudkiewicz - z winy nieprzewidywalności decyzji ogólnych (przykładem takiej decyzji było np. wprowadzenie obowiązku dopłat do mieszkań dla najuboższych). Projekt, który przekazano radnym na wtorkowej sesji był już trzecim z kolei i - jak to określił przewodniczący Komisji Budżetowej W. Pawlikowski, „powstał w 70-90% z opinii poszczególnych komisji”, gdyż pierwotny wzór projektu spotkał się ze „zmasowanym atakiem” radnych.

Ostatecznie wyliczono, że w bieżącym roku dochody budżetu Miasta i Gminy Olkusz zamkną się w kwocie 14.811.315 zł. Z kolei wydatki wyniosą 16.210.619 zł. Różnica zostanie pokryta z części nadwyżki budżetowej z roku ubiegłego w wysokości 1.399.304 zł. Pozostałą część zeszłorocznej nadwyżki

(250.000 zł) przeznaczony się na spłatę pożyczki zaciągniętej w 1994 roku.

Wobec pierwotnej wersji projektu znacznie zwiększono kwotę przeznaczoną na inwestycje. Po doliczeniu pieniędzy przeznaczonych na remonty, łącznie z inwestycjami przeznaczony się na te cele aż 44 mld (st. zł).

Finansowe rozszady

Na wtorkowej sesji trwały ostatnie próby przeforsowania zmian w przyjmowanym budżecie. Podczas wygłaszania opinii poszczególnych Komisji i Klubów Radnych, grupa radnych z Olkuskiej Koalicji Prawicy złożyła wniosek, by kosztem zmniejszenia rezerwy budżetowej oraz skreślenia 1 mld (st. zł) dotacji z budżetu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, a także wprowadzenia odpłatnej, a nie dotowanej zbiórki odpadów komunalnych z obszarów wiejskich - zaoszczędzone w ten sposób 4 mld (st. zł) przeznaczyć na budowę szkoły podstawowej w Braciejówce. Ten wniosek przepadł jednak w późniejszym głosowaniu.

ciąg dalszy na str. 2

Pogromcy czerwonego kura

Z roku na rok rośnie liczba pożarów - alarmują statystyki sporządzane w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Olkuszu. Jeszcze w 1993 roku zanotowano 191 pożarów, w ub. roku ich liczba wzrosła do 303. Ogólną wartość strat ocenia się na 12 mld 208 mln starych zł. Najwięcej, bo aż 273, wybuchło pożarów małych, ale w ciągu roku kilkanaście wozów strażackich musiało gasić pożary określane jako duże. Do największych należały: pożar kilkudziesięciu hektarów lasu w Bukowni i zabudowań gospodarzy w Jeźówce należących do pościa PSL - Jacka Soski.

ciąg dalszy na str. 3

Sesja budżetowa

dokończenie ze str. 1

Nie udało im się także przeforsować wniosku o przekazanie całej kwoty 3 mld (st. zł), która jest przeznaczona w budżecie na remonty szkół, na budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 9.

Przeszła za to propozycja nieznacznego powiększenia kwoty na remont grobu żołnierzy AK (z 250 mln st. zł do 290).

Klub Unii Wolności nie miał większych oporów wobec ostatniego projektu budżetu. Zwrócono tylko uwagę, na zasadność adaptowania na lokale socjalne baraków przy Osiedlu Słowiki. Pozostałe kluby i radni uznali projekt za ostateczny.

Szok oświatowy i Sikorka

W czasie dyskusji (przed głosowaniem) trwały ostatnie potyczki i próby uszczuplenia mniejszych lub większych kwot. Radny W. Gień złożył wniosek, by planowane w budżecie 3 mln zł na opracowanie dokumentacji połączenia ul. Orzeszkowej z ul. Baczyńskiego (taka dokumentacja już istnieje, jest w Spółdzielni Mieszkaniowej i wymaga tylko aktualizacji) - przeznaczyć na remont stolarki okiennej w olkuskim ZOZ. Wniosek przyjęto. Radny J. Kudzia, przestrzegając przed „przyszłym szokiem, gdy przejmemy oświatę”, zaproponował odebranie 1 mld st. zł, z dotacji dla PKM Olkusz i przekazania tej kwoty na remonty szkół. Zauważył przy tym, że „nasze przedsiębiorstwo dotowane jest na poziomie 50 proc, a zdarzają się takie, które mają tylko 17 proc. dotację. Niech w PKM czują, że patrzymy im na ręce”. Ogół radnych odrzucił ten wniosek. Radny A. Ryszka dopytywał się o piorytety. Sprawa dotoczyła kolektora "Sikorka", na który bezpośrednio w projekcie budżetu nie przeznaczono nawet złotówki. Burmistrz J. Dudkiewicz tłumaczył później, że na ten cel przeznaczono 6 mld st. zł, ale z tych pieniędzy realizowana jest ulica 20 Straconych.

"Architektura barokowa"

W tym punkcie obrad XI sesji dyskutowano także nad problemem adaptacji baraków SPRI (obok Osiedla Słowiki) na mieszkania socjalne. Trzeba tu wspomnieć, że w sprawie tych baraków do Zarządu Mi i G wpłynęła skarga mieszkańców ul. Wiejskiej i ul. Nowowiejskiej. Na sesji zajęto się tą sprawą m. in. dzięki interpelacji radnych z OKP.

Jak się okazuje, mieszkańcy wspomnianych ulic protestują wobec projektu zakwaterowania w barakach „alkoholików, przestępców” itp, obawiając się, że ich obecność spowoduje zagrożenie dla miejscowych oraz uniemożliwi spacerować po okolicznym lesie. Protest ma także podłoże estetyczne, gdyż architektura barokowa bez wątpienia nie umywa się do

DOCHODY OGÓLEM 14.811.315

74	Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	1.042.000
86	Opieka społeczna	719.700
89	Różna działalność	30.000
90	Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej	12.090.700
91	Administracja państwowa i samorządowa	88.521
94	Finanse	250.000
97	Różne rozliczenia	590.394
Przychody i rozchody związane z finansowaniem niedoboru i rozdysponowaniem nadwyżki budżetowej		1.649.304

„architektury barokowej” (to ostatnie sformułowanie, jest efektem przejęczenia jednego z radnych). Pod protestem podpisało się 65 osób. Projekt zaniechania adaptacji i zdjęcia z niej 400 mln st. zł (z przeznaczeniem na działalność społeczną) przepadł w głosowaniu 1 głosem.

Zdecydowane "nie" dla biurek i szafek

Zmniejszono także o 200 mln st. zł środki na doposażenie Urzędu Miasta. Także o taką kwotę zredukowano środki, które przeznaczy się na komputeryzację Urzędu. Odebrano też 200 mln zł, które pierwotnie miały być przeznaczone na opracowanie koncepcji organizacyjnej przedsiębiorstw (m. in. PKM). Zaoszczędzone 600 mln st. zł przeznaczono po równo na dofinansowanie remontu dróg, chodników miejskich oraz stolarki okiennej w ZOZ.

Na przyjęciem tak skonstruowanego budżetu głosowało 25 radnych, 7 było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Po przyjęciu budżetu, wyszły na jaw rozbieżności zdań w kwestii „uzupełnienia składu osobowego Komisji Rewizyjnej”. Według przyjętego na poprzedniej sesji Regulaminu Komisji Rewizyjnej w jej skład nie mogą wchodzić pracownicy Urzędu Miasta i miejskich jednostek budżetowych. Z tego powodu, wniosek o skreślenie swych nazwisk z listy członków tej Komisji złożyli radni J. Kulbik (dyr. PKM) i Z. Kafel (pracownik UMIG). Jednak gdy okazało się, że w Komisji, która ma pracować nad absolutorium dla władz miasta za zeszły rok, pozostają byli burmistrzowie A. Ryszka i S. Barczyk - radny Kulbik wycofał swą rezygnację, a radny Kafel nie był obecny na sali. Sytuacja stała się patowa. Z jednej strony nie wiadomo było, co zrobić z byłymi burmistrzami - przecież nie mogą kontrolować swojej działalności za pierwsze 6 miesięcy zeszłego roku - jednak z drugiej strony we władzach już nie są, a znając dobrze zasady pracy, jakimi powinien kierować się Zarząd Miasta, bardzo by się w tej Komisji przydali - zwłaszcza Olkuskiej Koalicji Prawicy. Byli burmistrzowie decyzję, co do swojego udziału w pracach Komisji Rewizyjnej, pozostawili Radzie. Nad sytuacją nie potrafił zapanować Przewodniczący Rady Miasta W. Gień, toteż pat się przeciągał. Było trochę nerwów... Aż po kilku godzinach jałowego sporu, odwołano z Komisji nieobecnego radnego Z. Kafła i na tym - przypuszczając można, że na razie - zakończono.

Interpelacje

Wszyscy bardzo zmęczeni (bite osiem godzin trwania sesji) wysłuchali jeszcze sprawozdania z prac Sejmiku Samorządowego, Zarządu Miasta, oraz odpowiedzi na interpelacje - m. in. w sprawie tragicznej śmierci rodziny Pająków. Okazuje się, że z Prokuratury nie ma jeszcze doniesienia w tej sprawie, więc nie można mówić, by ktoś odpowiedzialny za ich śmierć. Mieszkanie dla Pająków było w planach na październik 1994 r. Czyli jeszcze przed zmianą prawa lokalowego, które to nastąpiło w listopadzie ubiegłego roku. A sam odbiór pieca gazowego odbył się przy rodzinie Pająków.

Radnemu J. Kudzi udzielono informacji na temat kosztów doposażenia Urzędu Miasta za 1993 i 1994 rok (np. za zeszły rok koszty te wyniosły 889 mln zł, z czego prawie 247 mln przypada na kadencję obecnych władz miasta). Radnego W. Pawlikowskiego poinformowano o łącznych kosztach nowego parkingu (przy trasie B-4), które wyniosły 2 mld 880 mln st. zł. Radnych Z. Drełę i P. Jarosza przekonywano, że w wspomnianej już sprawie baraków przy Osiedlu Słowiki, miasto nie ma innego wyjścia, jak ich remont. Po jego zakończeniu mają w nich być pełnowartościowe mieszkania. Odnośnie odwołania dwóch członków Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej - o jej przyczynę pytał radny T. Gomółka - dowiedzieliśmy się, że powodem podjęcia takiej decyzji było, według burmistrza J. Dudkiewicza, nie reprezentowanie przez nich Zarządu Miasta.

W tabelach przedstawiamy Państwu skróconą wersję budżetu Miasta.

/Olgerd/

WYDATKI OGÓLEM 16.210.619

40	Rolnictwo	7.000
45	Leśnictwo	10.200
50	Transport	220.000
66	Różne usługi materialne	15.000
70	Gospodarka komunalna	5.437.100
74	Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	889.600
79	Oświata i wychowanie	2.971.500
83	Kultura i sztuka	1.095.000
85	Ochrona zdrowia	131.200
86	Opieka społeczna	1.867.700
87	Kultura fizyczna i sport	543.500
89	Różna działalność	35.800
91	Administracja państwowa i samorządowa	2.805.952
93	Bezpieczeństwo publiczne	5.000
96	Dotacje na finansowanie zadań gospodarczych	50.000
97	Różne rozliczenia	126.067
Przychody i rozchody związane z finansowaniem niedoboru i rozdysponowaniem nadwyżki budżetowej		250.000

Rewolucyjna czujność

Droży olkuszanie wykaza-
liśmy rewolucyjną czujność „w
temacie” śmieci, które tak ochoczo
wywozicie do okolicznych
lasów lub „uozdabiacie” nimi jak
wiosennymi kwiatami okoliczne
pola. Najbardziej leniwi z Was wy-
sypują je prosto koło domu. O
śmieciach pisaliśmy tyle razy, że
już tylko wrodzony zmysł estetyczny
i przyzwyczajenie każe nam
kolejny raz poruszyć ten temat.

W budżecie miasta na bieżący
rok przeznaczono znaczne kwoty
na wywóz śmieci z podolkuskich
wsi, wychodząc ze słusznego
założenia, że lepiej zebrać odpady
nieodpłatnie wprost z gospodarstw,
niż później likwidować
dzikie wysypiska. A jak to wygląda
w „stolicy” gminy... Prawdopodobnie
największym dzikim
wysypiskiem w mieście są łąki
między ul. Miłą a Halą Sportową.
Czegóż tam nie ma! Worki foliowe

z podejrzaną zawartością - pisa-
liśmu o nich już w zeszłym roku,
mimo to wciąż tam leżą - całe góry
gruzu, który przywożony jest tam
pod osłoną nocy, oraz dziesiątki
ton pośledniejszych śmieci. Za ty-
siąc lat będzie to bez wątpienia
teren zmasowanych badań arche-
ologicznych...

Kolejnym
nielegalnym śmietniskiem jest teren
między ul. Jana Kantego
a torami kolejowymi. Tytaj wyrzu-
ca się odpady o mniejszych
gabarytach, choć ostatnio „niez-
nani sprawcy” wykorzystali
nielegalne wysypisko, by pozbyć
się kilku ton czerwonej i czarnej i-
zolacji z kabla (czy nie ukradziono
go czasem Telekomunikacji?).
Wspaniale komponuje się ona z o-
tańczającą roślinnością, a dzięki
krzykliwoci barw jest doskonale
widoczna z przejeżdżających przez
Olkusz pociągów. Warto zazna-
czyć, że okres rozpadu plastiku to

tyśiące lat, czyli wnioskować
można, że ta wątpliwa ozdoba, na
trwałe wpisze się w krajobraz miej-
ski, a z czasem - jako zabytek -
nabierze wartości.

O okalających miasto lasach,
w których śmieci jest prawie tyle
co drzew, też już pisaliśmy. Dlate-

go gromkim głosem Savanaroli
wołamy: Opanujcie się grzeszni
ludzie, nie dość, że wielu z Was ma
brudne dusze, to jeszcze brudzicie
dookoła siebie!

Ech, słów brak...

/Olgerd/



Tydzień bezpieczeństwa na drogach

Jak co roku, w okresie od 27. marca do 2. kwietnia organizowany jest pod patronatem Wojewody Katowickiego „Tydzień bezpieczeństwa na drogach”. W roku bieżącym będzie on przebiegał pod hasłem „Bezpieczeństwo to życie - chroni młode życie”. W trakcie akcji, patroli policji wspólnie ze strażą pożarną, będą kontrolowały pojazdy służące do przewozu materiałów niebezpiecznych (paliw, gazów i środków chemicznych). Sprawdzane będzie oznakowanie, wyposażenie i stan techniczny pojazdów.

W ramach tej akcji, w dniu 27. marca w godzinach 10.30 - 12.00 na olkuskim Rynku odbędzie się pokaz działań ratowniczych podczas wypadków drogowych - ratowanie ludzi uwięzionych w samochodach. Organizatorem tego pokazu jest Olkuszka Straż Pożarna. Wszystkich olkuszanie serdecznie zapraszamy!

UWAGA!

Właściciele, zarządcy nieruchomości, inwestorzy.

W związku ze stwierdzonymi licznymi przypadkami nieprawidłowego wykonywania prac w ramach cięć pielęgnacyjnych, budzących wiele kontrowersji, przypominam, iż zasadniczym celem cięć jest usunięcie z krzewów czy koron drzew uszkodzonych gałęzi i konarów, tj. suchych, złamanych, krzyżujących się, ocierających się a także - ewentualnych „czopów” powstałych po niewłaściwie wykonanych cięciach w latach ubiegłych. Obowiązkiem jednostek organizacyjnych i osób fizycznych jest utrzymanie we właściwym stanie drzew i krzewów rosnących na użytkowanych nieruchomościach. O przystąpieniu do prac pielęgnacyjnych jednostki organizacyjnej winny każdorazowo powiadomić pisemnie Wydział Ochrony Środowiska i Terenów Rolnych. Ponadto przypominam o obowiązku uzyskania zezwoleń na wycięcie bądź przeniesienie drzew i krzewów. W przypadku konieczności wycięcia lub przeniesienia drzew czy krzewów - o zezwolenie należy zwrócić się do Wydziału Ochrony Środowiska i Terenów Rolnych.

Ponadto każdorazowe wejście na teren, związane z zajęciem trawników dla wykonania prac wodociągowych, elektrycznych, sieci gazowych, teletechnicznych itp. - właściciel, prawny użytkownik bądź inwestor, winien uzgodnić z Wydziałem Ochrony Środowiska i Terenów Rolnych /nie dot. działek prywatnych/.

W przypadku stwierdzenia wycięcia drzew lub krzewów bez zezwolenia lub zajęcia trawników bez wymaganego uzgodnienia - naliczane będą właścicielowi, prawnemu użytkownikowi nieruchomości lub inwestorowi kary pieniężne, zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 23. grudnia 1987 roku w sprawie wysokości, zasad i trybu nakładania kar pieniężnych za nieprzestrzeganie wymagań ochrony środowiska /Dz. U. Nr 89 poz. 404 z 1991 r. tekst jednolity/.

Burmistrz Miasta i Gminy
Janusz Dudkiewicz

Czy znów zapłoną trawy?

Jak co roku, w marcu rozpoczyna się wypalanie traw i nieużytków. Do tej pory samochody strażackie 11 razy wyjeżdżały do gaszenia tego typu pożarów. W ciągu ubiegłego roku na naszym terenie zanotowano kilkadziesiąt pożarów poszycia leśnego, łąk i nieużytków. Bardzo dużo, bo aż 116 razy, płonęło poszycie leśne. Wypalanie traw, nie dość że jest wątpliwej jakości zabiegami agrotechnicznym, to często powoduje groźne pożary lasów i zabudowań gospodarczych. Wyjazd jednego wozu strażackiego do akcji kosztuje ok. miliona złotych. Czasami, gdy sprzęt i ludzie powinni gasić jakiś większy pożar, muszą „bawić się” gaszeniem poboczny. Już wkrótce rozpoczną się wzmoczone patrole straży pożarnej, miejskiej i leśnej, które mają łapać nielegalnych wypalaczy. Karą może być mandat (do 500 tys. zł), a nawet wniosek do kolegium (do 5 mln). Od 10 marca na terenie naszego nadleśnictwa wprowadzono zakaz używania otwartego ognia w trakcie prac leśnych. Komenda Rejonowa ZSP przypomina, że obowiązuje całkowity zakaz wypalania „wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślin”.

(symp)

Wogromcy czerwonego kura

dokończenie ze str. 1

Prowadząc działania profilaktyczne strażacy przeprowadzili w ub. roku 127 kontroli stanu ochrony przeciwpożarowej, których efektem było 29 wręczonych mandatów, 20 upomnień, 4 wnioski do kolegium i dwa do prokuratora. Obecnie olkuszka Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza dysponuje trzema samochodami bojowymi w tym najnowszym, otrzymanym przed kilkoma miesiącami Jelczem. „To dobry i nowoczesny samochód - mówią strażacy - Ale za te same pieniądze (2,4 mld zł) można kupić dwa Urale, które znacznie lepiej sprawdzają się w trudnym terenie np. leśnym. U nas, co roku zdarza się kilka pożarów lasów, nie mówiąc o wypalaniu traw”

Od stycznia br. został powołany Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. W skład systemu weszły jednostki państwowej straży pożarnej oraz wybrane, najlepsze pod względem ilości sprzętu i wyszkolenia jednostki OSP. W związku z tym, że z rejonu olkuskiego do KSRG zakwalifikowano 12

jednostek ochotniczych, władze strażackie wraz z samorządami zakupiły dla strażaków-ochotników nowy sprzęt i samochody. Dzięki temu nowe Urale otrzymały jednostki OSP w Laskach, Bogucinie i Dłużcu. Także ciesząca się dłużej tradycją olkuszka OSP otrzymała samochód star. Nowym nabytkiem w Komendzie Rejonowej jest komputer z modelem telefonicznym i telexowym, które umożliwiają współpracę w sieci i koordynację działań z Komendą Wojewódzką. Reorganizacja pożarnictwa oznacza przejęcie np. ratownictwa drogowego i chemicznego. W praktyce prowadzenie skutecznych działań w przypadku zagrożeń chemicznych jest niemożliwe, ponieważ w Olkuszu brakuje ubrań gazoszczelnych, czujników. Środków zapobiegawczych i nowoczesnego sprzętu. Gdy latem ub. roku ze stojącej na leśnym parkingu w Sienicznie cysterny zaczął wyciekać propan - butan trzeba było ściągnąć specjalistyczną jednostkę aż z Dąbrowy Gómiczej.

(symp)

rozmowy o sporcie

Przed sezonem

Już niebawem rozpoczyna się rozgrywki II rundy klasy okręgowej w piłce nożnej. O kilka wypowiedzi i prognoz przed meczami poprosiliśmy trenerów drużyn z naszego regionu. Dziś przedstawiamy Państwu rozmowę z trenerem KS OLKUSZ, Adamem Boreckim.

Przeгляд Olkuski - Zaczniemy może od krótkiej charakterystyki zespołu...

Adam Borecki - W bramce Przemysław Kałat, 19 letni zawodnik, jak na bramkarza klasy okręgowej - jest bardzo młody. Jest mocnym punktem naszego zespołu, broni pewnie, w całej rundzie strzelono mu tylko 9 goli. Stoperem jest Sławomir Goc/kapitan/, pewny, solidny, kieruje grą zespołu na boisku.

W formacji obrony wyróżnia się 16 letni Roman Madej - duży talent, zawodnik, na którego zawsze mogłem liczyć. Bardzo ważna w każdym zespole jest tak zwana „pomoc”. Banyś, Dziedzic i Łydka, to trójka zawodników, mocno wspierająca starania naszego ataku, ale kiedy trzeba, stanowią

dobrą pierwszą linię obrony. O ich grze niech świadczy fakt, że najlepszym strzelcem zespołu jest właśnie Paweł Banyś. W ataku wyróżniłbym Dariusza Głowackiego. O każdym mógłbym powiedzieć kilka ciepłych słów, a le skoro krótko, to krótko.

PO - Czy po rozgrywkach rundy jesiennej nastąpiły jakieś zmiany w zespole?

AB - Tak. Leszek Hajduga, mieszkający w Żarnowcu, musiał ze względu na trudności z dojazdami, zrezygnować z gry w zespole.

PO - Jak przebiegają przygotowania do rundy wiosennej?

AB - Jestem zwolennikiem trenowania i gry przez cały rok. Po zakończeniu rundy jesiennej nie „powiesiliśmy butów na kołku”. Trenowaliśmy w dalszym ciągu, oczywiście mniej intensywnie.

Pełny cykl przygotowań rozpoczęliśmy 3 stycznia. Zajęcia uzupełniamy grą w turniejach halowych. Do tych zawodów zgłosiłem wszystkich zawodników, tak że ubierały się 4 drużyny. Trzy pierwsze miejsca zajęli właśnie moi zawodnicy. Aktualnie rozgrywamy mecze kontrolne z lokalnymi rywalami.

PO - Jakie ma pan plany na rundę wiosenną?

AB - Chciałbym utrzymać wysoką, 5 lokatę, zdobyłą po pierwszej rundzie. Jestem dobrej myśli, choć duża część zawodników zdaje w tym roku matury i skład zespołu może ulec w maju i czerwcu destabilizacji. (sic!)

Jestem jednak zwolennikiem podnoszenia kwalifikacji, nie tylko na boisku. Sam zachęcałem ich, by studiowali. Jak sami deklarują, chcieliby studiować na AWF. Jeżeli zdadzą egzaminy, na pewno osłabi to zespół, ale uważam, że nauka jest dla nich ważniejsza. Może uda im się połączyć naukę z grą w piłkę?

PO - W związku z tym nasuwa się następujące pytanie: kto uzupełni straty?

AB - Cały zespół to nasi wychowankowie. Trenuję tych zawodników od trampkarzy, poprzez juniorów, aż do seniorów. Obecnie, w szkoleniu pomagają mi Józef Szatan i Grzegorz Haberka. Mamy dwa zespoły trampkarzy i jeden juniorów. Na tych zawodników bardzo liczę.

PO - Czy widzi Pan możliwość rozwoju piłki nożnej w Olkuszu?

AB - Oczywiście, takie duże miasto stać na grę nie tylko w okręgówce, ale na to są potrzebne środki, zmiany organizacyjne i obiekty.

AB - Pierwszy mecz gramy 25 marca z RKS Grodziec. Jest to silny zespół, który chce awansować. W pierwszym meczu, u siebie, zremisowaliśmy 2:2, teraz gospodarzem będzie RKS, będzie ciężko.

Drugi mecz gramy z liderem, KS FABLOK Chrzanów. Jest to zespół zdecydowanie najlepszy w naszej grupie. Stracił tylko 1 punkt i to właśnie z RKS. Tak więc na początku rundy gramy z najlepszymi zespołami. Będzie trudno o każdy punkt.

PO - Na jakie wyniki możemy liczyć?

AB - Wyniki wypracowuje się na boisku, ręczę za zawodników, że dadzą z siebie wszystko, ale przeciwnik nie będzie się biernie przyglądał. Im też potrzebne są punkty.

PO - Co chciałby Pan powiedzieć w „ostatnim słowie”?

AB - Chciałbym na nasze mecze zaprosić jak najwięcej olkuszian. Bardzo liczymy na doping kibiców i chciałbym, by kibicowanie naszej drużynie stało się sobotnio-niedzielną tradycją wie-

PO - Jakie zmiany ma Pan na myśli?

AB - Myślę o systemie selekcji i naboru. Uważam, że z 11 szkół podstawowych w Olkuszu, dałoby się wybrać 30 uzdolnionych chłopców i zrobić z nich klasę sportową, o profilu piłki nożnej. Niektóre szkoły posiadają duże sale gimnastyczne i mają możliwości korzystania z boisk.

Kształcenie tak przygotowywanej młodzieży można by kontynuować przez utworzenie podobnej klasy w którejś ze szkół średnich.

PO - Czy podjąłby się Pan takie go zadania?

AB - Oczywiście, jestem nauczycielem, trenerem, mam duże doświadczenie, ale w Olkuszu są też inni, którzy daliby sobie radę z takim problemem.

PO - ... wspomnieli Pan o obiekcie...

AB - Stadion „Czarna Góra” jest bardzo mocno eksploatowany. Od wielu lat nie przeprowadzano generalnego remontu płyty boiska. W minionych latach odbywało się tu wiele imprez szkolnych, grały zespoły piłkarskie... Niestety, stadion uległ daleko idącej dewastacji. Boisko jest w bardzo złym stanie. Boczne boisko jest zbyt małe do gry. Obie płyty wymagają natychmiastowego, generalnego remontu, a nawet nie tylko boiska - trybuny, ogrodzenie...

PO - Jakie są pańskie prognozy przed najbliższymi meczami?

lu rodzin. My, ze swojej strony zrobimy wszystko, by sprawić naszym sympatykom wiele zadowolenia.

rozmawiał Janusz Mentlewicz

KS OLKUSZ występuje w składzie: Przemysław Kałat, Tomasz Kańczuga, Sławomir Goc, Paweł Żuchowicz, Roman Madej, Paweł Banyś, Sławomir Dziedzic, Sławomir Łydka, Artur Kalinowski, Robert Bartusik, Dariusz Głowacki.

Zawodnicy rezerwowi: Robert Gałka, Artur Gałka, Robert Kluczewski, Robert Milej, Rafał Natkaniec, Grzegorz Haberka, Jacek Wąs.

Prezes klubu - Kazimierz Chelchelski, sekretarz - Czesław Feczko, kierownik sekcji - Leszek Łydka, trenerzy - Adam Borecki, Józef Szatan, Grzegorz Haberko.

Kolejne rozmowy z trenerami przedstawimy Państwu w następnym Przeglądzie Olkuskim za dwa tygodnie.

Wybory Miss Ziemi Olkuskiej

↓ po Miss-trzostwach!

ciąg dalszy ze str. 1

W tym roku, opinie jury (w którego pracach piszący te słowa miał niekłamany przyjemność uczestniczyć) oraz publiczności okazały się wyjątkowo zgodne. Po podliczeniu głosów wszystkich jurorów oraz głosów z biletów okazało się, że Miss Ziemi Olkuskiej oraz Publiczności wybrana została wspomniana już Iwona Kopacz. W nagrodę dostała wycieczkę do Włoch, kurs prawa jazdy oraz telewizor kolorowy (nagrada specjalna burmistrza Dudkiewicza). Wszystkich zainteresowanych wspólną wycieczką do Włoch, muszę jednak rozczarować: nowa Miss jest mężatką (trochę dziwny ten regulamin, ale cóż - nie wnikiem...). I vice Miss została Aneta Szafraniec z Klucza, która stała się dzięki temu szczęśliwą posiadaczką karnetu na usługi stomatologiczne oraz polisy ubezpieczeniowej firmy „Feniks” wartej 100 mln (starych) zł. Taką samą polisę, tyle że z „Gryfu” oraz karnet z wypożyczalni wideo otrzymała II vice Miss - Justyna Sierant, 16-letnia olkuszanka. Miss Foto - tytuł ten przypadł w udziale Angelice Tomsz z Olkusza - otrzymała biżuterię ze szczerego złota (ciekawe tylko, kto dokonał tego wyboru, bo na pewno nie byli nimi uczestniczący w imprezie fotografowie). Wszystkie dziewczyny dostały wyroby Kluczewskich Zakładów Papierniczych (bynajmniej nie był to papier toaletowy, tylko chusteczki - tak, dla otarcia też) oraz czajniczki z olkuskiej „Emalii”.

Ogólnie, było bardzo przyjemnie i gdyby jeszcze te dziewczyny nie były tak wysokie: dotąd myślałem, że 175 cm wzrostu to całkiem przyzwoicie. Wystarczyła jednak krótka wizyta za kulisami i wszystko stało się jasne. Ale może to i lepiej - a niech nam rosną zdrowo!

(rp)

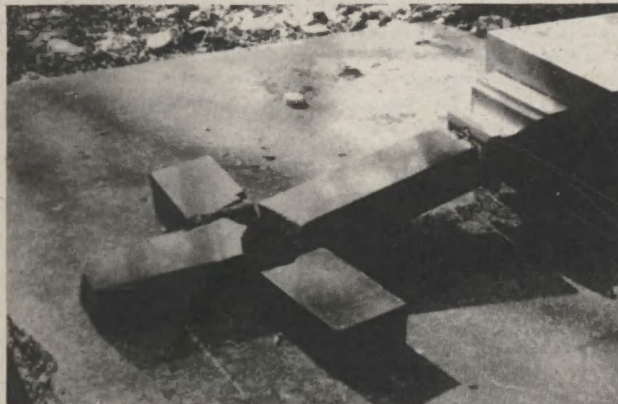


Upadłe anioły, ale przez kogo?

O kulturze narodów świadczą sposób, w jaki traktują swoją przeszłość. O naszej kulturze świadczą zwłaszcza cmentarze, szczególnie te, o których jakby zapomnieliśmy.

Każdy z mieszkańców naszego miasta dobrze wie, gdzie jest stary cmentarz. Ale myślę, że nie każdy wie jak - nie boję się powiedzieć - haniebnym stanie się on znajduje. Powywracane przez hołotę nagrobki, potłuczone krzyże, rzeźby aniołów i świętych z poutrącanymi rękami i głowami - to właśnie świadczą o nas - żywych. Przyjdzie i nam kiedyś zalegnąć w ziemi, jeśli nie zatroszczymy się o pamięć i szacunek wobec własnych przodków, nie liczy, że nasze groby otoczone będą opieką. Nic z tego, pijany, idiotosatanistyczny

nam jeszcze dwa, o których „naród od stuleci przepętniony religijną i rasową tolerancją”, „Kraj bez stosów”, udaje, że zapominał. Sprawa dwóch kompletnie zdewastowanych cmentarzy żydowskich mało kogo przeciw obchodzi. Pewnie tylko „Prawdziwi Polacy” wiedzą, gdzie się znajdują, bo zwykle chadzają tam wypić pół litra, rozkopać jakąś mogiłę (a nóż widelec, jakiś złoty ząb się znajdzie) lub popracować nad tężyzną fizyczną poprzez tłuczenie i przewracanie często zabytkowych macew. Czy wiedzą Państwo, że w Olkuszu znaleziono jedną z dwóch najstarszych w kraju macew, czyli żydowskich nagrobków (z XVI w.). Może tylko ci, którzy brali owe macewy do budowy swoich



pomiot odtańczy nad naszymi głowami opętańczy taniec, za który w dużej części sami będziemy sobie winni. Wracając do starego cmentarza, warto zwrócić uwagę, że gdy włoska delegacja miała zwiędzać mogiłę gen. Francesco Nullo, odremontowano tylko pomnik na niej stojący, frontowy mur, oraz skoszoną trawę. Szkoła, że prac nie kontynuowano, pewnie - jak to zwykle bywa - zabrakło pieniędzy. W rozmowie z nami miejski konserwator zabytków mgr Jacek Wilk zapewnił, że w tym roku cmentarz będzie wyremontowany, a zniszczonym nagrobkom przywróci się ich wygląd. Można się tylko obawiać, że nie wszystkie da się uratować. Mam też prośbę do Policji, której siedziba znajduje się o „rzut beretką” od tej nekropolii, Panowie Policjanci - zwróćcie na większą uwagę. I już sobie wszystkich wyobrażam, jak po tym zobowiązaniu miejskiego konserwatora, w poczuciu zadowolenia, że „sprawa sama się załatwi”, wszyscy o niej zapominają. Nic z tego. Nawet jeśli stary cmentarz znów nabierze blasku, to zostały

domów (wiemy których!) lub jak ten rolnik z Pilicy, który zbudował z nich wychodek, „docenili” ich piękno. Jest w tym bardzo brzydka analogia, gdyż bardzo podobnie czynili w czasie wojny faszysti, którzy m. in. wyłożyli macewami placyk przed dawną siedzibą Liceum. Podobno do dziś one tam spoczywają, przykryte „asfaltową błoną zapomnienia”. Kilka najstarszych macew wystawiono na renowację do Gliwic, niebawem mają wrócić i stanąć w miejscu, gdzie kiedyś były. Nie chcę być złym prorokiem, ale po napisach, jakie spotkać można na olkuskich murach, po tych wszystkich „Jude raus!”, wiecie się o nie obawiam. Obym się mylił...

Na koniec jeszcze tylko taka dygresja. Oburzamy się na sposób, w jaki traktowano polskie cmentarze w Rosji i na Ukrainie (np. Orląt Lwowskich), a na własnym podwórku postępujemy tak samo. Wstyd i hańba. Żywię cichą nadzieję, że oburzeni „Prawdziwi Polacy” nie powybijają mi okien...

/Olgerd/

Jeśli nie Oxford, to co

Rodzice i Absolwenci klas ósmych!

Zbliża się trudny okres podejmowania decyzji dotyczących wyboru szkoły średniej. Tym, który jeszcze nie wie, gdzie złożyć podania, II Liceum Ogólnokształcące im. Ziemi Olkuskiej przedstawia bogatą ofertę profili kształcenia i zajęć towarzyszących.

W roku szkolnym 1995/96 można podjąć naukę w klasach o profilach: - matematyczno-informatycznym, - matematyczno-fizycznym, - biologiczno-chemicznym, - podstawowym, - językowo-humanistycznym /z poszerzonym programem języków: angielskiego, polskiego i historii/ oraz naukę języków obcych: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego, łacińskiego i rosyjskiego.

Wszystkie lekcje języków obcych odbywają się z podziałem na grupy. Zapewniamy także kadre z pełnymi kwalifikacjami oraz bardzo dobrą bazę dydaktyczną w pracowniach przedmiotowych. Uczniowie uzdolnieni językowo mogą podjąć naukę w klasach z rozszerzonym programem języków obcych lub doskonalić znajomość języka niemieckiego w bezpośrednim kontakcie z rówieśnikami z gimnazjum w Kirn w Niemczech. Od 3 lat bowiem trwa udana współpraca naszego liceum z dyrekcją i młodzieżą tamtejszej szkoły, polegająca na wzajemnych wizytach i rewizytach. Podobne kontakty zostaną nawiązane w bieżącym roku z gimnazjami w Belgii i Francji (dla uczących się języka francuskiego). Miłośnicy sportu i rekreacji mogą doskonalić swoją sprawność fizyczną pod kierunkiem nauczycieli specjalistów w bogato wyposażonym kompleksie sportowym /dwie sale gimnastyczne, sale rytmiki, siłownia, sauna/.

II Liceum Ogólnokształcące wychodzi naprzeciw oczekiwaniom młodzieży tak chętnie podejmującej studia ekonomiczne, wprowadziło do programu nauki ekonomii. Zainteresowani mogą więc w klasie trzeciej wybrać fakultet ekonomiczny realizujący program ekonomii stosowanej pod nazwą „Młodzi Przedsiębiorcy”, a od klasy pierwszej program - „Przedsiębiorczość”.

Szkoła nasza pracuje na jedną zmianę (8.15 - 14.40), jest więc czas na różnorakie zajęcia pozalekcyjne, np. redagowanie gazetki szkolnych /obecnie ukazują się aż 4 tytuły: „Bez tytułu”, „Znak Zapytania”, „Prawda” i „Szkolna Paranoja”/ i inną działalność kulturalną, w zależności od zainteresowań i inwencji młodzieży.

Jesteśmy stosunkowo młodą placówką oświatową, ale możemy się poszczycić znacznym procentem absolwentów przyjmowanych na studia wyższe. Obserwujemy także systematyczny wzrost liczby młodzieży uczącej się w naszej szkole. Jeśli nie czujecie się przekonani do końca, to zapraszamy do odwiedzenia naszej szkoły. Szczegółowych informacji udziała Sekretariat Szkoły - w godz. 8.00 - 14.00 - tel. 430442.

Nasz adres:

II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE im. Ziemi Olkuskiej
w Olkuszu ul. Zeromskiego 1

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNO-ELEKTRYCZNYCH ma 35 lat, za sobą jubileusz 25-lecia, wiele ambitnych planów na przyszłość i - niemały багаż codziennych kłopotów.

ZSME liczy 30 oddziałów, z 900 uczniami, pracuje w niej 54 nauczycieli teorii i zajęć praktycznych. Młodzież uczy się w Zasadniczej Szkole Zawodowej, w Liceum Zawodowym i trzech typach Technikum Mechaniczno-Elektrycznego.

Kształcenie zawodowe ma charakter szerokoprofilowy, i obejmując specjalności mechaniczne oraz elektryczne, ułatwia jednocześnie przekwalifikowanie umiejętności w razie potrzeby. Jest to niewątpliwie element niezmiernie przydatny wobec aktualnej sytuacji na rynku pracy.

Na atrakcyjność ZSME wpływa fakt, iż zapewniamy na uczniom praktyki zawodowe w warsztatach szkolnych. Wartość tego udogodnienia najlepiej potrafią docenić rodzice, którzy przechodzą „drogę przez mękę” próbując zapewnić swym dzieciom praktykowanie w różnego rodzaju fachowców, które nie zawsze mają ochotę i predyspozycje do pracy dydaktycznej. Warsztaty szkolne usytuowane na terenie „EMALII” są duże, dobrze wyposażone, dysponują 140 stanowiskami do praktycznej nauki zawodu. W ciągu minionych lat przeszły gruntowną modernizację, ale ostatnie słowo nie zostało jeszcze w tej materii powiedziane - proces dostosowania warsztatów do wymogów nowoczesnej dydaktyki trwa i będzie kontynuowany.

W tym miejscu należy powiedzieć kilka słów o najbliższym sąsiedzie szkoły - fabryce, ongiś znanej jako OFNE, obecnie „Emalia” S.A. Władze „EMALII” okazują szkole - obecnie kuratorskiej, w przyszłości zapewne samorządowej - nie tylko sympatię, ale i wyjątkową życzliwość. O autentycznym zrozumieniu potrzeb młodzieży i kłopotów, z jakimi boryka się oświata, świadczy bardzo daleko idąca pomoc, udzielana szkole przez dyrekcję zakładu.

Bolączką szkoły i wielką troską jej pracowników są niedostatki bazy lokalowej. Dajemy sobie radę jak możemy, między innymi dzierżawiąc salę gimnastyczną i podejmując inicjatywy, które mogą poprawić istniejący, niekorzystny stan. Jedną z nich jest podjęcie się adaptacji i wykonania inwestycji Domu Kultury, który dzięki dobrej woli władz „EMALII”, został nam przekazany. Realizacja zamierzenia w decydujący sposób poprawi bazę dydaktyczną szkoły.

Rada Szkoły, Dyrekcja i Rada Pedagogiczna

S W O I M G Ł O S E M

młodzieżowy dodatek przeglądu olkuskiego

Rozpoczynamy wydawanie dodatku młodzieżowego do Przeglądu Olkuskiego.

Dzięki radzie programowej tej lokalnej gazety, mamy szansę mówić swoim głosem. Redakcję stanowią uczniowie szkół średnich Olkusza. Każdy, kto uważa się za ucznia - może przysłać lub przynieść swoje teksty, byle mówił swoim głosem.

Pierwszy numer naszego dodatku poświęcamy subkulturze młodzieżowej. Że nie brzmi to jak piękna muzyka... Bo to jest niestety - życie!

Teatr życia młodzieżowego

Występują: Punki, skini, metale, depesze, raperzy, rastafarianie, krisznownicy, yuppies, dyskomanie. W pozostałych rolach: hippisi. Reżyseria: M. Dziechciarz. Scenariusz: M. Możdżeń.

Powielanie i rozprowadzanie bez zgody producenta zabronione. Bytom 1995 07 22

Dwóch panów okłada się pałami. Ten z prawej to punk, drugi to skinhead. Czemu się biją?

Odpowiedź: jeden zabrał drugiemu batonik czekoladowy. Czemu to zrobił?

Odpowiedź: bo tamten miał, a on nie. Tak więc widzimy, że skini nie lubią punków, bynajmniej nie tylko tych z batonikami. Oprócz punoli, skini nie nawiązą homoseksualistów, Żydów, Murzynów, i wszystkich o innym kolorze skóry. Jak sami mówią, walczą z wynaturzeniami (np.: z zezem rozbieżnym). Obok, inny skin częstował butem rastamana. Czemu to robił? Żeby było śmiesznej. Czy było śmieszniej? (Odpowiedzi prosimy kierować do redakcji, nagrodą jest randka w ciemno z wybranym przedstawicielem dowolnej subkultury).

Punk, który padł ofiarą bezczelnej kradzieży, nienawidził faszyzmu, nacjonalizmu i rasizmu, w stu procentach poznał trudną sztukę prowokacji. Dwie przecznice dalej, jakiś metal prał po gębie zapylonego depesza. Czemu to robił? Wkurza... go jego muzyka. Czemu? Bo była i jest błada jak /.../ niemowlaka. Nie opodał tego miejsca przechodził nasz redakcyjny kolega Jacu. Jego problem polegał na tym, że spotkał raperów. Nie wyglądali na zadowolonych. Jacu również. Na polu bitwy znaleziono niewiadomego pochodzenia zęby (szt. 4). W pobliskiej dyskotecie (dwie przecznice dalej), jakiś normalny człowiek (który dostał się tam przez zwykły przypadek) kopał w nery dyskomaną. Czemu to robił?

Odpowiedź: muzyka i zachowanie dyskomaną doprowadziły go do ślepej furii. (W tym miejscu mieliśmy napisać: "Miał rację", ale powstrzymała nas niezmierna miłość do owego uciśnionego dyskomanu). W tym momencie przyszli nam na myśl krisznownicy. Czemu? Sami nie wiemy. Może dlatego, że nie uprawiają oni seksu pozamałżeńskiego. O hippisach nie piszemy, bo słyszeliśmy, że prawdziwych hippisów już nie ma. Szkoda.

Odrzuć misia

Wielu ludzi wychodzi z założenia, że jeżeli człowiek co tworzy, to po to, aby było to niepowtarzalne i jedyne w swoim rodzaju. Chce, aby było dostrzeżone przez innych i uznane za dobre, a nawet bardzo dobre. Dlatego więc, wielu z nas pisze tylko dla siebie i ulubionego misia jeszcze z lat przedszkolnych?

Strach przed krytyką? Bardzo możliwe, gdyż wrażliwi nie wytrzymują nerwowo i zniechęcają się. Misiaczek nic nie mówił, przyjmował wszystko z pokorą i w milczeniu, co dawało możliwość zachwyty nad własnym dziełem. Krytyka kończy często okres poetyckiego uniesienia, spychając natchnionego w pospolite szarości dnia.

Inni obawiają się zdemaskowania własnych uczuć, co mogłoby być niewygodne. Jeszcze dowiedzieliby się o wszystkim niewłaściwa osoba i co wtedy? Miś potrafił utrzymać tajemnicę i wszystko to co wyczytał między wersami. Był bezpieczny, i to dawało mu przewagę nad człowiekiem.

Co to jest rastafarianizm

Aby odpowiedzieć na te pytania musimy sięgnąć do korzeni tego ruchu. W roku 1930 w Etiopii koronuje się Rastafarii Makkonen i przybiera imię Hajl Selasie I. Uważany jest za potomka królowej z Saby i króla Salomona. Jednym ze zwolenników Rastafarianego był Markus Garwey, który swoim poparciem dla Hajli dzieli się ze swymi rodakami na Jamajce "zwróćcie swe oczy ku Afryce, tam koronuje się czarny król...". Swoim zapałem zaraża wszystkich, i gdy w 1966 roku na Jamajkę przybywa Hajli Selasie - jest witany jak prorok. Takie były początki tego ruchu, który początkowo był dla ludzi czarnych, dopiero za sprawą Boba Marleya i muzyki reggae zyskał wartości uniwersalne. Znany piosenkarz powiedział "nie zwracam się w stronę czarnych ani białych, zwracam się w stronę Boga...". Muzyka reggae usunęła podział między białymi i kolorowymi, zaczęła być tym, co ludzi łączy. Marley powiedział: "moja muzyka płynie do wszystkich, bo wypływa z mojego serca. Reggae jest rzeką miłości, jest dla tych, którzy wiedzą czym jest miłość...". Śmierć Marleya była dla Rastan dużym wstrząsem, a jej data 11 maja stała się ich świętem.

Z czasopismo "Głos Rasta" podaje taką definicję rastafarianina. "Rastafarianinem może być każdy, biały i kolorowy, kto tylko uznaje braterstwo ludzi oraz tworzy kulturę w ramach pewnej wspólnoty, i kto doświadcza ucisku ze strony babilońskiego systemu (...)". Zasady życia rastafarianina są oparte na Starym Testamencie. Przynależność do tego ruchu wyznaczona jest przez trzy wymiary życia: społeczny, polityczny, kulturowy, religijny aspekt. Jest to wspólnota oparta na wzajemnej miłości i prostym bytowaniu, które jest ciągłą adoracją i dziękczynieniem Bogu. Rastafarianie nie piją alkoholu i nie jedzą wieprzowiny, palą natomiast konopie indyjskie ("trawka"), które służą mistycznej medytacji. Poza tym rastafarianie nie uważają śmierci za fakt, któremu należy poświęcić więcej czasu.

Ważniejsze jest życie oraz jego konsekwencje: miłość, nadzieja i wiara. Marley powiedział "gdy inni mówią śmierć lub zagrożenie - Rastaman mówi życie".

Katarzyna Barczyk Wojciech Dessauer

O/CZYŻNA

Skinhead jest człowiekiem kochającym swoją ojczyznę. Jego kraj jest najważniejszą rzeczą, jaką ma i powinien dla niej zrobić wszystko. Nie jest nastawiony wrogo do społeczeństwa, lecz do ludzi nieproduktywnych dla ojczyzny i przeszkadzających w jej rozwoju. Skinheadzi nienawidzą wszystkich tych, którzy wykorzystują ich kraj. Nie każdy tysiąc człowiek we flajersie jest Skinheadem, może to być holligens, kibic itp. Przeczytajcie tekst zespołu "Legion", może zmienicie do nich nastawienie.



Oi

Powiedz mi matko Polsko, gdzie wychowywała dzieci swe. Ty dzisiaj płaczesz, a one mają się. Rozdarte rany masz setki lat krwawicą swoją zalewasz świat. Bo znowu stanął przy tobie nowy kat. Powiedz mi wreszcie o tym, że nie po to urodziłem się, bym dzisiaj patrzył jak wszyscy mają gdzie. Obcy nie będzie napychał Cię kulturą tamtych dalekich ziem, bo dzisiaj budzi się Legionów Polskich dzień.

"Legion"

Ale czy krytyka i jakiegokolwiek uwagi do danego tekstu nie powinny pobudzać do dalszego działania? Nie. O wiele lepiej schować do szuflady i nikomu nie pokazywać. Znacznie wygodniej jest być szarą, niewybijającą się jednostką. Papier wszystko przyjmie, szuflada jest wystarczająco głęboka, a miś nader cierpliwy.

Kasia Szlachta

Zarząd Miasta i Gminy w Olkuszu

ogłasza pisemny ofertowy przetarg ograniczony na najem lokalu użytkowego przy ul. Kościuszki 14 (obecnie Zakład Fryzjerski).

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do 4.04.1995r. do godz. 15.00 w sekretariacie UMiG Olkusz p. 105, z dopiskiem "Lokal przy ul. Kościuszki 14".

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 5.04.1995r. o godz. 13.00 - w pok. 101 UMiG Olkusz, Rynek 2.

Zastrzega się prawo do odstąpienia bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Przed przystąpieniem do przetargu należy zgłosić się do pokoju 305 UMiG, gdzie udzielona zostanie informacja o szczegółowych warunkach przetargu i wpłacie wadium.

Zarząd Miasta i Gminy w Olkuszu

ogłasza pisemny ofertowy przetarg ograniczony na wykonanie remontu stropodachu pawilonu handlowego przy Alei 1000-lecia 2B.

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do 20.04.1995r. do godz. 15.00 w sekretariacie UMiG Olkusz p. 105, z dopiskiem "Remont pawilonu handlowego - 1000-lecie".

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 21.04.1995r. o godz. 11.00 - w pok. 101 UMiG Olkusz, Rynek 2.

Zastrzega się prawo do odstąpienia bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Przed przystąpieniem do przetargu należy zgłosić się do pokoju 305 UMiG, gdzie udzielona zostanie informacja o szczegółowych warunkach przetargu i wpłacie wadium.

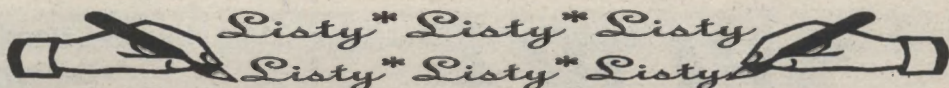
Dziury z tradycją

Jak się okazuje, szkody górnicze dziurawiące i falujące nasze drogi cieszą się w Olkuszu nielada tradycją.

W 1750 roku jadący z Krakowa do Olkusza lustratorzy stwierdzili, że droga „zła, wąska, dlatego iż są doły te, co kruszec kopają”. Władze miejskie obiecywały doły zasypać i drogi rozszerzyć.

Teraz też.

/syp/



KS OLKUSZ MA JUŻ 75 LAT

Piłkarze I i II Ligi grają o mistrzowskie punkty od początku marca. Nadchodzi pora na rozgrywki w klasie okręgowej (25. marca) i klasie A i B (4. kwietnia). Jak wiemy KS Olkusz w rozgrywkach piłkarskich w klasie okręgowej, na jesieni, poczynił sobie dobrze. Z takimi drużynami jak „Czarni”, „Zagłębie” Sosnowiec, „Szcakowianka”, „Bolesław” Bukowno, „Zagłębie” Dąbrowa Górnicza - odniósł zwycięstwa, mimo że faworytem nie był. Dzięki temu, po rundzie jesiennej, jest dość wysoko w tabeli. Miejmy nadzieję, że w rundzie wiosennej powalczy o awans. Być może, że jego głównym rywalem będzie „Zagłębie” Sosnowiec (tak jak w 1949 r.).

Sądzę, że „Orzeł” Olkusz zapewni sobie w tym roku byt w klasie A, tym bardziej, że ma, jak na aktualne możliwości operatywnych działaczy. LZS Pomorza aktualnie służy boiskiem piłkarskim drużynie „Orła”. Nie znaczy to, że jest pozbawiony szans awansu do kl. A.

Zorganizowany sport piłkarski w naszym powiecie datuje się na lata 1910 - 1915. Działo się to po uruchomieniu kolei na trasie Dęblin - Strzemieszyce,

i powstanie zakładów przemysłowych w Olkuszu, Wolbromiu, Kluczach i Stawkowie. Boiska piłkarskie w Olkuszu, Wolbromiu i Bolesławiu były usytuowane w innych miejscach niż obecnie. Wielka szkoda, że kluby sportowe naszego regionu nie posiadają biografii. Sztabery klubowe posiadają tylko „Bolesław” Bukowno i „Przebój” Wolbrom.

Życzę dużo radości grającym, a kibicom zadowolenia i dobrego relaksu.

Sympatyk

PS. Na zdjęciu drużyny RKS „Strażacka”, „Makabi”, „Strzelec” (w którego składzie występował m.in. E. Banyś, była to czołowa drużyna okręgu) biorące udział w Mistrzostwach Wolbromia w 1937 roku. **Od redakcji:** Być może ktoś z Państwa rozpozna kogoś na tym zdjęciu. Czekamy na informację. Chętnie też zamieścimy wspomnienia bohaterów tamtych dni - zawodników, działaczy, kibiców. Spróbujmy odkurzyć historię olkuskiego sportu, 75-lecie KS „Olkusz” jest do tego dobrą okazją.



Zarząd Miasta i Gminy Olkusz

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu ulicy Kluczewskiej w Olkuszu, na odcinku od ulicy 20 Straconych do ulicy Spółdzielczej, długość odcinka około 390 m, szerokość jezdni 6,0 m.

1. Rodzaj i zakres robót do wykonania:
 - a/ wykonanie kompletnej i uzgodnionej dokumentacji technicznej na wykonanie powyższej ulicy o nawierzchni bitumicznej dla ruchu średniego z uwzględnieniem istniejących zatok parkingu przyulicznego, z wymianą obustronnego krawężnika oraz istniejącego chodnika szerokości 1,50 do 2,00 m /zgodnie ze stanem istniejącym/,
 - b/ wykonanie ulicy zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją.
2. Oferta winna zawierać:
 - a/ całkowitą wartość robót wg zakresu określonego w pkt 1. wraz z kosztorysem ofertowym,
 - b/ dane wyjściowe do kosztorysowania,
 - c/ termin realizacji robót,
 - d/ wypis z rejestru sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej,
 - e/ sprawozdanie finansowe za rok 1994,
 - f/ oświadczenie o ilości pracowników zatrudnionych przez wykonawcę na czas nieokreślony,
 - g/ zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o wywiązywaniu się z obowiązków podatkowych,
 - h/ posiadane referencje oraz wykaz wykonywanych dotychczas robót,
 - i/ oświadczenie o zapoznaniu się i przyjęciu warunków przetargu.
3. Szczegółowych informacji na temat realizacji robót udziela Wydział Inżynierii i Gospodarki Komunalnej, pokój 305, 308.
4. Pisemne oferty należy składać w zaklejonych kopertach z dopiskiem : „Przetarg - ulica Kluczewska”, w sekretariacie UMiG Olkusz, Rynek 1 w terminie do dnia 6.04.95r. do godz. 15.00.
5. W trakcie trwania przetargu Komisja Przetargowa zastrzega sobie prawo do przedłożenia przez oferenta dodatkowych materiałów.
6. Przetarg odbędzie się w dniu 7.04.95r. o godz. 13.00 w sali nr 101 UMiG, zgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez Zarząd Miasta i Gminy Olkusz.
7. Wadium w wysokości 2000 zł /stare 20.000.000 zł/ należy wpłacić w kasie UMiG Olkusz w terminie do dnia 6.04.95r. do godz. 14.00.
- Wadium przepada, gdy wybrany oferent odstąpi od zawarcia umowy.
8. Zastrzega się prawo do odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
9. Zwrot wadium dla oferentów, których oferta nie została wybrana nastąpi w następnym dniu po ogłoszeniu wyników przetargu, w godz. 12.00 - 14.00.

Duchy w Olkuszu

Olkuscy gwarkowie byli bardzo przesądni i wierzyli w duchy rządzące kopalnią. W znanym XVII-wiecznym poemacie „Officina ferraria” autor, Walenty Rozdzieński, od którego nazwiska wziął się katowicki Rozdzień, wspomina o złośliwych duchach kopalni, które „radzi górnicy w ziemi zawalają”. We wspomnianym dziele można przeczytać:

„I tu u nas w Olkuszu taki duch przychodzi, czasem też, a w niektórych miejscach bardzo szkodzi górnikom, gdy kopają w ziemi nierozumnie, zaczynamy ich więc poginie tam niemało marnie”.

Zwracamy się z apelem, jeśli ktoś z Państwa zetknął się ze zjawiskiem, którego nie potrafi sobie racjonalnie wytłumaczyć, prosimy o kontakt z redakcją. Wystuchamy, opiszymy. Zapraszamy.

/syp/



SPORT

Lekka atletyka

* 19 marca w Rudzie Śląskiej rozegrano mistrzostwo makroregionu śląskiego w biegach przełajowych. Na starcie stanęło 480 zawodników z 70 klubów. Najlepsi kwalifikowali się do Mistrzostw Polski. Czołowe miejsca olkuskich zawodników:

III miejsce - 2000 m - Agnieszka Fulbiszewska - MKS „HILCUS”, III m-ce - 4000 m - Edyta Janiso - KS „OLKUSZ”, IV m-ce - 6000 m - Rafał Wadas - KS „OLKUSZ”, IV m-ce - 3000 m - Tomasz Rogóż - KS „OLKUSZ”, V m-ce - 3000 m - Maciej Sroka - LKS „KŁOS”, VII m-ce - 4000 m - Ewelina Mudyna - LKS „KŁOS”.

Wszyscy wymienieni zakwalifikowali się do finału Mistrzostw Polski, które odbędą się 2 kwietnia br. w Zamościu.

* 11 marca w Strzelcach Krajeńskich /woj. gorzowski/ pod patronatem RG LZS i ZG SZS rozegrano „Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół Średnich w Biegach Przełajowych”.

Województwo katowickie reprezentowała olkuszka szkoła - Zespół Szkół Zawodowych „Ekonomik”. W gronie kilkudziesięciu szkół startujących w finale, uczniowie - biegacze ZSZ, zajęli wysokie - 5 miejsce.

Najlepiej pobięła Ewelina Mudyna, która zajęła 5 miejsce w biegu na 3000 metrów. Wszyscy biegacze tego zespołu trenują w olkuskich klubach.

Skład zespołu: Katarzyna Sroka, Aneta Nowak, Ewelina Mudyna, Sylwia Żelazna, Edyta Jurczyk, Joanna Gorgoń, Maciej Sroka, Rafał Wadas, Paweł Tracz.

Piłka siatkowa

* W Bukowniu o puchar burmistrza tego miasta i OFRSiR walczyły amatorskie zespoły siatkowe. Na starcie stanęło sześć zespołów podzielonych na 2 grupy. Po grach eliminacyjnych o pierwsze miejsce walczyły zespoły z Bukowna i Wolbromia - MIKST I Bukowno - „Siwy Dwór” - Wolbrom 2:1.

O trzecie miejsce MIKST II Bukowno - Pelo Olkusz 2:0, zaś o piąte - Dinozaur Olkusz - TKKF Sławków 2:0.

Puchar i nagrody wręczał burmistrz miasta Bukowno, Jan Galicki.

Skład zwycięzkiego zespołu - Ryszard Michalski, Jan Kluczewski, Zdzisław Izdebski, Stanisław Chmura, Henryk Paclawski, Tomasz Nabitak.

* W dniach 4 i 5 marca rozegrana została ostatnia kolejka III ligi w piłce siatkowej. W sobotę siatkarze MKS „Hilcus” Olkusz grali z liderem tabeli w Kętach. Po doskonałym meczu, jednym z najlepszych w sezonie, nasi siatkarze przegrali z TS „Hejnałem” Kęty 3:1 w setach: 16:14, 10:15, 16:14, 15:12. Mecz trwał 1 godz. 47 min., a na parkiecie dzielnie walczyli: kapitan zespołu - Wojciech Olek, najlepszy atakujący: Tadeusz Czarniecki oraz Andrzej Pietrasiewicz, Robert Stach, Tomasz Jurczyk, Michał Stafaniuk, Łukasz Kowalczyk, Andrzej Grabowski. Gospodarzom pomagały nie tylko ściany.

W niedzielę, w Bielsku, MKS „Hilcus” po 50 minutach meczu pokonał tamtejszy AZS 3:0/15:7, 15:11, 15:4/.

czy wiesz że...

* Jak śpisz, to rośniesz... Somatotropina, czyli hormon wzrostu, jest wytwarzany przede wszystkim nocą, kiedy organizm odpoczywa. Wytwarzanie jego - wbrew powszechnej opinii - nie kończy się w okresie dojrzewania - jest produkowany przez organizm przez całe życie - słabnie tylko jego działanie.

* Delikatne płatki róży zawierają mnóstwo wartościowych składników. Są to tłuszcze, kwas jabłkowy i bursztynowy. Oleisty wyciąg, który uzyskuje się z płatków róży dodawany jest do mydełek, balsamów, kremów i olejków, także do kąpeli.

Uwaga Mieszkańcy Miasta i Gminy Olkusz!

Zarząd Miasta i Gminy Olkusz, informuje, iż w dniach 3 - 7 kwietnia br. odbędzie się bezpłatna zbiórka odpadów wielkogabarytowych, tj. starych mebli, telewizorów, lodówek, itp. - z terenu miasta i gminy Olkusz.

Odpady te należy zgromadzić w następujących miejscach:

teren miasta
osiedla mieszkaniowe /bloki/ - obok kontenerów osiedla domków jednorodzinnych i pozostałe rejony - w wyznaczonych poniżej punktach:

- * ul. Dąbrowskiego i ul. Broniewskiego - pod wiaduktem
- * Żuradzka, Mazaniec - obok skrzyżowania
- * Kamyk - Mazaniec - obok skrzyżowania
- * Sosnowa, Jana Pawła II - obok skrzyżowania
- * Pakuska, Olewińska - obok skrzyżowania
- * Dworska, Witeradowska - obok skrzyżowania
- * K.K. Wielkiego, Olewińska, Słowackiego - obok skrzyżowania

teren wsi
* Korczaka - obok stacji trafo
* K.K. Wielkiego - parking naprzeciw PZU, rejon DH Skarbek - przy starym młynie

- * Kopalniana, Jana Kantego - przy ośrodku harcerskim
- * Gwarecka, Kopalniana - obok skrzyżowania
- * Sławkowska, E4 - obok stacji obsługi
- * Powstańców Śląskich - rejon cmentarza
- * Westerplatte - przy szkole podstawowej nr 5
- * Niepodległości, Westerplatte - obok skrzyżowania
- * Parcze, Podgrabie - obok skrzyżowania
- * Parcze, Cegielniana - obok skrzyżowania
- * Nowowiejska, Witosa - obok skrzyżowania
- * Wiejska, E4 - rejon hali sportowej
- * Sikorka - rejon przystanku PKM
- * Cegielniana, Wapienna - obok skrzyżowania
- * Rabsztyńska, Jasna - obok skrzyżowania
- * Pomorska, Długa - obok skrzyżowania
- * Zacisze, Biała - obok skrzyżowania
- * Długa - rejon sklepu spożywczego, rejon pętli PKM
- * Stary Olkusz - rejon przystanku PKM

teren wsi - w miejscach wyznaczonych przez sołtysa, Harmonogram wywozu odpadów:

- 3 kwietnia - Podgrabie, Czarny Las, Bogucin Mały, Pomorzany, Stary Olkusz
- 4 kwietnia - Rabsztyn, Troks, Braciejówka, Podlesie Rabsztyńskie, Pazurek
- 5 kwietnia - Olewin, Sienicznio, Wiśliczka, Kosmolów, Zadole Kosmolowskie, Kogutek, Zederman, Zimnodół, Zawada
- 6 kwietnia - Żurada, Witeradów, Gorenice, Osiek, Niesułowiec
- 7 kwietnia - miasto Olkusz, Słowiki, Glinianki, Pakuska, os. Młodych, Kocotówka, Czarna Góra, Piaski, Dodatki Pomorskie, Centrum, Skalskie, Korczaka

Bardzo prosimy o dostosowanie się do przedstawionego harmonogramu. W sprawach wątpliwości dotyczących lokalizacji miejsc gromadzenia odpadów, należy kontaktować się z kierownikiem zakładu oczyszczania PGK Olkusz, ul. Kluczewska 2, tel. 43-03-37.

Wszelkie inne informacje można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Terenów Rolnych UMIG Olkusz, tel. 43-00-01.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z decyzją Porozumienia Komunalnego Gmin z dnia 17 lutego 1995 r. Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej zawieszona kursowanie linii autobusowej nr 33 od dnia 1 kwietnia br. aż do odwołania.

Przeгляд

Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta i Gminy Olkusz. Rada Programowa: Marek Dąbek, Wojciech Głeń, Piotr Jarosz, Włodzimierz Łyson oraz Wojciech Pawlikowski. Redaguje zespół w składzie: Olgerd Dziechciarz, Izabela Kasprzyk, Robert Paś, Jacek Sypień. Redaktor naczelny: Krzysztof Miszczuk. Korekta: Regina Burdziakowska-Maj.

Adres redakcji: 32-300 Olkusz, Rynek 1, pok. 317, tel. /0-35/ 43-03-41.

Skład komputerowy - własny, druk ORYX PRESS SOSNOWIEC

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.